

Reset 2023

Jednym z tłumaczeń angielskiego czasownika reset, jest polskie słowo przestawić. Czy można wyborczy rok 2023 wykorzystać do przestawienia ochrony zdrowia na sprawiedliwe dla Polek i Polaków (sformułowanie nagminnie używane przez polityków wszystkich opcji) tory, zgodne z zapisem 68 artykułu Konstytucji Polski Rzeczypospolitej? Przypomnijmy artykuł 68 w pełnym brzmieniu: „Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych”.

Równy, nie znaczy zawsze sprawiedliwy, jednak brak równego dostępu do świadczeń zdrowotnych jest w odczuciu społecznym bardziej niesprawiedliwy niż w dostępie do dóbr materialnych i nie można tego odczucia, ratować doraźnymi interwencjami Rzecznika Praw Obywatelskich. Skutkuje to po prostu zakłóceniem relacji między pacjentami a świadczącymi tzw. usługi zdrowotne.

Pytanie o sprawiedliwe gospodarowanie środkami publicznymi nabiera szczególnego znaczenia w czasie inflacji, która powoduje zubożenie części społeczeństwa uniemożliwiający mu wsparcie zdrowia środkami własnymi. Środki publiczne uzyskane w wyniku zebrania składki zdrowotnej, powinny być pod szczególną kontrolą w zakresie ich dyspozycji.

Jaką rolę w tym przestawieniu ku sprawiedliwości mogą odegrać korporacje zawodowe i czy koniecznie trzeba się przy tym odwoływać do tak zwanego resetu cywilizacji. Reset cywilizacji ma odniesienia medyczne, ponieważ wiązano go z wielkimi epidemiami, które nawiedzały Europę co 676 lat. Według tych wyliczeń następny reset wypada w roku 2024. Poprzednie plagi to Dżuma Justyniana(541–542) oraz „Czarna śmierć” w 1347 r. Pytanie, czy ma to wpływ na dobrostan psychofizyczny ludzi, którzy w to wierzą bądź zauważają tę cykliczność, należy pozostawić do indywidualnej odpowiedzi.

Czy konflikty zbrojne z ukraińsko-rosyjskim na czele wpływają na samopoczucie Polaków ,jest pytaniem retorycznym.

Komisja uchwał ostatniego Okręgowego Zjazdu Lekarzy łódzkiej Izby, u zarania przytoczonego konfliktu, przygotowywała projekt uchwały o zwołaniu w Warszawie zjazdu pod egidą organizacji Lekarze Przeciwno Wojnie Nuklearnej. Kierowała się w tym przedsięwzięciu polskimi doświadczeniami i historycznymi obserwacjami, że nawet małe konflikty i demokratyczne wybory, mogą mieć dramatyczne skutki.

"Przed korporacją lekarską stanęła, niepowtarzalna szansa zmuszenia posłów i senatorów aktualnych oraz przyszłych, do resetu w kierunku sprawiedliwego, tym samym etycznego systemu ochrony zdrowia".

Rok 2023, to kolejny rok po doświadczeniach z pandemią COVID 19. Doświadczenia i obserwacje, jakie zgromadziła polska i światowa ochrona zdrowia, nie mogą ulec zaprzepaszczeniu. Jest to również rok wyborów do polskiego parlamentu i senatu i można niezależnie od okoliczności wykorzystać go do postępu. Postępu polegającego na przekształceniu teatru politycznego w demokratyczne wybory ludzi światłych. To nie znaczy, że nie mamy wśród posłów ludzi światłych, dla których słupki poparcia są sprawą wtórną, w stosunku do ich trwałych a sprawiedliwych przekonań.

Przed korporacją lekarską stanęła, niepowtarzalna szansa zmuszenia posłów i senatorów aktualnych oraz przyszłych, do resetu w kierunku sprawiedliwego, tym samym etycznego systemu ochrony zdrowia. Dyskusje w Komisji Legislacyjnej łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej wskazują, że łatwiejszą i szybszą oraz skuteczniejszą niż tworzenie nowego prawa drogą do resetu jest jego nowelizacja i przystosowanie do aktualnych i przyszłych potrzeb.

Zbliżające się okręgowe zjazdy mogą być miejscem przeznaczonym do zgłaszania uzasadnionych wniosków nowelizacji. Mogą one dotyczyć wielu ustaw, które zaburzyły realizację przytoczonego wcześniej 68 artykułu Konstytucji. Nowelizację należałoby zacząć od przekreślenia politycznego powoływania niefachowców na organizatorów ochrony zdrowia, a skończyć być może na uniemożliwieniu zasiadania w spółkach nic nie robiących udziałowców.

Nadzieję na powodzenie, budzi czytana między wierszami w „Gazecie Lekarskiej” myśl, że wszystko co wzmacnia państwo, w tym izby lekarskie, ma konotacje polityczne.

Chociaż w ostatecznym rozrachunku sprawiedliwości na świecie nie ma i pewnie długo jej nie będzie, to jednak należy uczynić wszystko, a takie możliwości izby lekarskie potencjalnie posiadają, by sprawiedliwość była bardziej znośna, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony zdrowia.

Fabian Obzejta

Panaceum 1-2/2023

Czy zgadzają się Państwo z tezami tego felietonu? Zachęcamy do dzielenia się swoimi refleksjami. Czekamy na Państwa opinie: panaceum@oil.lodz.pl